

Żydzi w Szwecji bronią islamskiego nawoływania do modlitwy

21 marca 2018

Zgromadzenie Żydowskie w Sztokholmie opowiedziało się przeciwko proponowanym rozwiązaniom, które mają na celu zakazanie islamskiego nawoływania do modlitwy z minaretów w miejscowych meczetach. Środowiska żydowskie w Szwecji twierdzą, że muezzini powinni mieć takie same prawa jak chrześcijańskie Kościoły używające dzwonów, zaś ewentualny zakaz porównują do osiemnastowiecznych „uprzedzeń” wobec wyznawców judaizmu.

Prawnik i przewodniczący Zgromadzenia Żydowskiego w Sztokholmie Aron Verständig broni prawa muzułmanów do ich kultu religijnego, dlatego sprzeciwia się zakazowi nawoływania do modlitwy przez muezzina ze znajdujących się na meczetach minaretów. Takie rozwiązanie postulowane jest przez część szwedzkich ugrupowań, na czele z antyimigracyjnymi Szwedzkimi Demokratami oraz Chrześcijańskimi Demokratami, uważających podobne wezwania nie za element religijny, ale symbol politycznej dominacji islamu nad osiedlami w tamtejszych miastach.

Wpływowy żydowski działacz porównuje takie rozwiązanie do XVIII wieku, kiedy do Szwecji z Niemiec przyjechał Aaron Izaak, który zgodnie z dekretem króla Gustawa III był pierwszym Żydem w Szwecji mogącym swobodnie uprawiać swój kult i nie został nawrócony na protestantyzm. Mimo nadanego mu prawa był on jednak obiektem „ataków słownych i fizycznych” na ulicach Sztokholmu.

Verständig wprost odnosi się do słów przewodniczącej Chrześcijańskiej Demokracji Ebby Busch Thors, która twierdzi,

że chrześcijańskie dzwony kościelne mają uprzywilejowaną pozycję ze względu na szwedzkie tradycje. Jego zdaniem podobne myślenie prowadzi wprost do prześladowań rodem ze wspomnianego XVIII wieku, aby uczynić z imigrantów prawdziwych Szwedów, lub zmusić ich do wyjazdu, co zdaniem środowiska żydowskiego tak naprawdę przeciwdziała ich integracji ze społeczeństwem.

Na podstawie: Friatider.se

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)